

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2019 r., w sprawie III C 1172/18 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustalił nieistnienie umowy sprzedaży pojazdu marki T. (...) o nr rejestracyjnym (...), z 28 października 2012 roku pomiędzy J. R. (1) a J. W. (obecnie M.); zasądził od J. M. na rzecz A. R. (1) 1.717 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu; ustalił wysokość wynagrodzenia biegłej sądowej R. H. za gotowość do wydania opinii i wydanie opinii ustnej uzupełniającej w łącznej wysokości 146,33 zł. i nakazał wypłacić tę kwotę biegłej sądowej R. H. tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oraz nakazał pobrać od J. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 809,73 zł. tytułem kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że J. R. (1) oraz H. R. byli właścicielami na zasadach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej pojazdu T. (...),4D o nr rej. (...). W dowodzie rejestracyjnym pojazdu jako właściciel został ujawniony J. R. (1). Synem wymienionych jest A. R. (1), a wnukiem A. R. (2). Do maja 2013 roku A. R. (1) pozostawał w kilkunastoletnim związku partnerskim z J. W. (obecnie M.). J. R. (1) zmarł w dniu 2 listopada 2012 r. w Ł.. Wcześniej był osobą schorowaną, cierpiał m.in. na nowotwór złośliwy trzustki i niedrożność przewodów żółciowych. Kiedy pogarszał się jego stan zdrowia, postanowiono dopełnić formalności związanych z przeniesieniem własności mieszkania. W dniu 12 października 2012 r. J. R. (1) i H. R. darowali przysługujące im prawo własności lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość ich synowi A. R. (1). Umowa została zawarta w mieszkaniu darczyńców, w obecności notariusza. Spadek po J. R. (1) nabył na podstawie testamentu jego syn A. R. (1) w całości. Po śmierci J. R. (1), A. R. (1) i J. W. (1) porozumieli się, że pojazd zostanie zarejestrowany na J. W.. A. R. (1) nie miał prawa jazdy. Sporządzono umowę sprzedaży pojazdu marki T. (...),4D o nr rej. (...) z datą 28 października 2012 r., w której wskazano jako sprzedającego J. R. (1), jako kupującą J. W., a jako cenę 10 000 zł. Na umowie widnieją podpisy „J. R.” i „J. W.”. Pojazd, a także związane z nim dokumenty (dowód rejestracyjny, karta pojazdu, polisa OC), znalazły się w posiadaniu J. W. (1) po dniu 2 listopada 2012 r. Pojazd został zarejestrowany na nową właścicielkę 26 listopada 2012 r. W dniu 12 listopada 2012 r. J. W. (1) uzyskała jako pełnomocnik U. W. kwotę 12.013,82 zł z tytułu upływu terminu lokaty w banku. Umową z dnia 20 sierpnia 2013 r. J. W. (1) (wskazana jako właścicielka pojazdu) użyczyła A. R. (1) pojazd marki T. (...),4D o nr rej. (...) do dnia 19 sierpnia 2014 r. Od tamtego czasu wymieniony pojazd użytkuje stale syn A. R. (1) A. R. (2). W Prokuraturze Rejonowej Ł., wskutek zawiadomienia H. R., toczyło się postępowanie przygotowawcze dotyczące ewentualnego podrobienia umowy sprzedaży z dnia 28 października 2012 r. Na potrzeby tamtego postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu identyfikacyjnych badań rękopisów B. A.. Biegły, po dokonaniu analizy podpisu J. R. (1) oraz materiału porównawczego w postaci podpisów J. W. (1) i A. R. (1), wydał opinię, z której wynikało, że podpis „J. R.” widniejący na umowie sprzedaży prawdopodobnie nie został sporządzony przez J. R. (1). Biegły nie był w stanie stwierdzić przez kogo został nakreślony. Postępowanie zostało umorzone. W dniu 8 kwietnia 2015 r. J. W. (1) zawiadomiła policję o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia należącego do niej pojazdu T. (...). Podała, że jest właścicielką pojazdu, a obecnie użytkuje go w sposób nieuprawniony A. R. (2). W toku dochodzenia przesłuchano A. R. (2), który zeznał, że użytkuje samochód, ale nie wyda go J. W. (1), ponieważ umowa sprzedaży, na podstawie której nabyła pojazd, jest sfałszowana. Ponadto przesłuchano A. R. (1), który zeznał, że J. R. (1) nie zawarł umowy sprzedaży pojazdu z J. W., a umowę sporządzono po jego śmierci.

Sąd Rejonowy zważył, że podstawą żądania powoda jest art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w tym kontekście należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności. Interes prawny A. R. (1) polegał na tym, że wywodził on swoje prawo do przedmiotowego pojazdu z faktu dziedziczenia po zmarłych J. R. (1) i H. R. jako ich jedyny spadkobierca, a jego wolą jest, aby korzystał z niego w dalszym ciągu jego syn A. R. (2). Powód wykazywał, że wbrew twierdzeniom J. W. (1) (obecnie M.), umowa sprzedaży pojazdu między nią a J. R. (1) nigdy nie została zawarta, a dokument, na który się powołuje, został sporządzony przez nią

już po śmierci rzekomego sprzedającego. Tymczasem pozwana na podstawie wymienionej umowy sprzedaży, którą uważa za ważną, żąda wydania jej pojazdu, a także w przeszłości złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa jego przywłaszczenia. Uznał Sąd I instancji, że powództwo zmierza do uzyskania rzeczywistej ochrony dla prawnie chronionych interesów powoda, gdyż jego uwzględnienie zapobiegnie powoływaniu się przez pozwaną na umowę sprzedaży z 28 października 2012 r. jako źródło jej prawa własności pojazdu, a poza tym pozwoli powodowi na ewentualne ujawnienie przysługującym mu prawa w dokumentach. Powód nie mógł wystąpić z żądaniem dalej idącym – np. o wydanie pojazdu lub o świadczenie, jak sugerował pełnomocnik pozwanej na etapie postępowania, gdy powódką była H. R., gdyż pojazd użytkuje od sierpnia 2013 r. za jego wiedzą i zgodą jego syn, a nie ujawniło się roszczenie pieniężne, z którym mógłby wystąpić przeciwko pozwanej. Powód, zdaniem Sądu Rejonowego wykazał, że stosunek prawny – umowa sprzedaży z 28 października 2012 r. między J. R. (1) a J. W. nie istnieje.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana. Zrzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisów: art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej, wykraczającej poza ramy swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego polegającej na: przyjęciu udowodnienia twierdzeń powoda, w sytuacji w której nie zostały one udowodnione, poczynieniu kategoriycznych ustaleń na podstawie niekategoriycznej opinii biegłej, poczynieniu ustaleń w oparciu o relację powoda i zgłoszonych przez niego świadków, pomimo szeregu sprzeczności w tych relacjach przy jednoczesnej nieuzasadnionej odmowie dania wiary relacji pozwanej, art. 189 k.p.c. poprzez niewłaściwe uznanie, że powód miał interes prawny w żądanym ustaleniu, podczas gdy przysługiwało mu roszczenie dalej idące - o ustalenie, że jest właścicielem pojazdu; art. 102 k.p.c. poprzez nieuzasadnione obciążenie pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania oraz nierozpoznanie istoty sprawy, tj. pozostawienie poza zakresem rozstrzygnięcia kwestii czyją własność stanowi przedmiotowy pojazd. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył,

co następuje :

Apelacja jest bezzasadna. Za chybioną należy uznać zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 czerwca 2016 r, I ACa 193/16; tak też postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r. IV CKN 237/00; wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99). Stanowisko Sądu Najwyższego, wypracowane na tle wykładni art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje, iż skuteczne postawienie zarzutu jego naruszenia wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polega nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jego podstawie ustaleń. W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i (lub) zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodowymi np. w zakresie domniemań faktycznych co stara się wykazać w apelacji skarżący. Takich wywodów apelacja nie zawiera. Skarżąca nie zauważa, że nie była obecna przy rzekomym podpisywaniu umowy sprzedaży przez J. R. (1), natomiast z opinii dwóch biegłych wynika, że prawdopodobieństwo, iż podpis pod umową sprzedaży nie został nakreślony ręką J. R. (1) jest wysokie. W takiej sytuacji Sąd I instancji był uprawniony do przyjęcia wersji powoda. Ciężar dowodu bowiem spoczął w tym momencie na pozwanej, która winna była złożyć oryginał umowy kupna samochodu, czego nie uczyniła powołując się na okoliczności, których nie można udowodnić. Nie zauważa też skarżąca, że nie wykazała w żaden sposób aby samochód został sprzedany przez oboje współwłaścicieli bo wchodził przecież w skład masy wspólności majątkowej małżeńskiej. To wszystko czyni ustalenia i rozważania Sądu I instancji bezbłędny a apelacja to jedynie polemika z tymi prawidłowymi ustaleniami. Nie jest zasadny także zarzut naruszenia

przepisu art. 189 k.p.c. Powód, czy poprzedniczka powoda dokonała wyboru roszczenia, z którym wystąpiła do Sądu i było ono w pełni dopuszczalne. Oczywistym jest, że w sprawie rozpoznano jej istotę – Sąd przecież związany jest zgłoszonym przez powoda roszczeniem. Apelacja nie wykazuje przyczyn, dla których Sąd miałby odstąpić od reguły odpowiedzialności za wynik sprawy w przedmiocie kosztów procesu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c.

Wszystkie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego przywołane zostały w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469).